

**PELPLIN.**

**PIĄTEK,**

**KALENDARZ**  
tygodniowy.

25 P. Febronii p. i m.  
26 S. Jana i Pawła.  
27 N. 6 po Sw. Władysława  
28 P. Leona pap.  
29 W. **Piotr. i Paw.**  
30 S. Wsp. św. Pawła.

**LIPIEC.**

1 Cz. Aarona m.  
Długość dnia  
Dnia 25. god. 16 m. 31.  
„ 1. „ 16 „ 26.  
Wschód słońca:  
25) g. 3 m. 47 l) g. 3 m. 50.  
☾ Ostatnia kwadra wpiąt.  
2 lipca o god. 1 m. 54 p.



**1869.**

**dnia 25 Czerwca.**

**ROLNIK**

wychodzi raz w tygodniu,  
co Piątek, w Pelplinie  
w Prusach Zachodnich.

W urzędowym pocztowym cenniku gazet (Zeitung's Preis-Courant) na rok 1869 zapisany ROLNIK na str. 146 Nr. 26.

Przedpłata kwartalna wynosi 7 sgr. 6 fen; zapisywać można na wszystkich stacyach pocztowych i w księgarni J. N. Romana w Pelplinie. Inzeraty (Ogłoszenia) po 1 sgr. za wiersz drobny przyjmuje ekspedycya Rolnika w téjże księgarni. Listy i artykuły przyjmują się franko pod adresem Redakcyi Rolnika w Pelplinie.

**Rok I.**

Gdy ziemię twoje zmienione w cmentarze,  
Z krzyżem na piersi, z krzyżem na sztandarze,

Módl się i pracuj, a nie doznasz braku,  
Znak to zbawienia, zwyciężysz w tym znaku.  
(Ora et labora. J. Zh.)

**Numer 26.**

**Prosimy o wczesne zapisywanie „ROLNIKA“ na zbliżający się kwartał. Przedpłata kwartalna wynosi w Prusiech 7 sgr. 6 fen., w Austrii 37 i pół cent.**

### **Płodozmian.**

Ileż to już nagadano i pisano o płodozmianie i korzyściach z płodozmianu dla gospodarza wynikających. A pomimo to jakżesz mało znajdujemy w gospodarstwach mniejszych zaprowadzonych płodozmianów.

W ostatnich czasach towarzystwa Rolnicze wybierały komisye z pomiędzy siebie, których obowiązkiem było zaprowadzić płodozmiany w gospodarstwach, gdzieby je sobie życzone, ale to nie dużo pomogło. Dziwna taka opieszałość. Boć to leży jak na dłoni i jasne jak słońce, że przez zaprowadzenie stósownego płodozmianu co najwięcej o jedną czwartą gospodarz swój dochód powiększa. Chciój się Bracie przekonać, wzięść kredkę do ręki i porachować ile masz dochodu z gospodarstwa swego w taki sposób jak dziś gospodarujesz, a ilebyś zyskał przez pewniejszy i większy plon przy płodozmianie.

Nieprawdaż, każdy z nas chciałby mieć większy dochód z gospodarstwa swego, bo podatki i znów podatki i inne wydatki od dnia do dnia się powiększają, a dochodu z gospodarstwa nie powiększamy. Nikt się tam nie pyta, czy tobie żyto plo-

nowało czy nie; ty płacić musisz. A nie jest to rzecz twoja, tak gospodarstwo urządzić, żeby mieć plon pewny. Bracia! na miłość Boga zastanówmy się, jaki koniec nas czeka, jeżeli naszych gospodarstw nie poprawimy, jeżeli się nie będziemy trzymali razem, jeden drugiego, jeżeli nie będziemy pouczając jeden drugiego, wspierać nawzajem.

Może jeden i dziesiąty dla tego nie zaprowadził płodozmianu, że nie wie, jak to urządzić, a za dumny prosić sąsiada, żeby go pouczył. Nie w swoim miejscu taka duma. Boć Bracie, żeś się nie nauczył tego lub owego, wszak to nie twoja wina, boć gdzież byś się miał nauczyć gospodarstwa, wszakże nigdzie dla nas szkoły rolniczej nie ma, gdziebyś się mógł nauczyć, jak z téj roli większe zyski ciągnąć.

Ale mniejsza, jakakolwiek jest przyczyna, że tak mało rozpowszechniony jest płodozmian, „Rolnik“ ze względu na ważność tego przedmiotu, podaje kilkadziesiąt płodozmianów stósownych do naszych potrzeb i różnych gatunków roli. A jeżeli jaki z podanych płodozmianów przypadnie tobie, szanowny czytelniku, do gustu i zgodzi z twym przekonaniem, to zaprowadź go u siebie w Imię Boże! Z resztą Redakcyja Rolnika jak najchętniej opowie i rady udzieli na każde stawione jej zapytanie. Zaczynamy więc od 5 polowego płodozmianu.

*Kolój pięcioletnia.*

1. Warzywo gnojone, 2. Jarzyna, 3. Koniczyna, 4. Koniczyna, 5. Ozimina. Płodozmian ten stósowny dla majątków w bliskości miast położonych, w których wszelkiego rodzaju warzywa spieniężyć można.



*Kolój sześcioletnia.*

1. Warzywo gnojone, 2. Jarzyna, 3. Koniczyna, 4. Owies, 5. Groch gnojony, 6. Ozimina.
1. Ugór gnojony, 2. Ozimina, 3. Jarzyna z koniczyną, 4. Koniczyna, 5. Ozimina, 6. 1/2 kartofli, 1/2 Grochu.
1. Ozimina gnojona, 2. Kartofle, 3. Jarzyna lub groch gnojone, 4. Ozimina, 5. Koniczyna, 6. Paśnik.
1. Ugór gnojony, 2. Ozimina, 3. Koniczyna, 4. Paśnik, 5. Ozimina słabo gnojona, 6. Warzywo.
1. Ugór gnojony, 2. Ozimina, 3. Kartofle, 4. Łubin 5. Łubin, 6. Ozimina.
1. Ugór gnojony, 2. Ozimina, 3. Łubin, 4. Łubin, 5. Łubin, 6. Ozimina.
1. Ozimina gnojona, 2. Kartofle, 3. Łubin, 4. Ozimina z trawami, 5. Paśnik, 6. Paśnik.

*Kolój siedmioletnia.*

1. Warzywo gnojone, 2. Jęczmień, 3. Koniczyna

4. Koniczyna, 5. Ozimina, 6. Groch gnojony, 7. Ozimina.

1. Warzywo gnojone, 2. Groch, 3. Ozimina, 4. Koniczyna, 5. Koniczyna, 6. Ozimina gnojona, 7. Owies.

1. Ugór gnojony 2. Ozimina, 3. Kartofle, 4. Groch gnojony, 5. Ozimina, 6. Koniczyna, 7. Koniczyna.

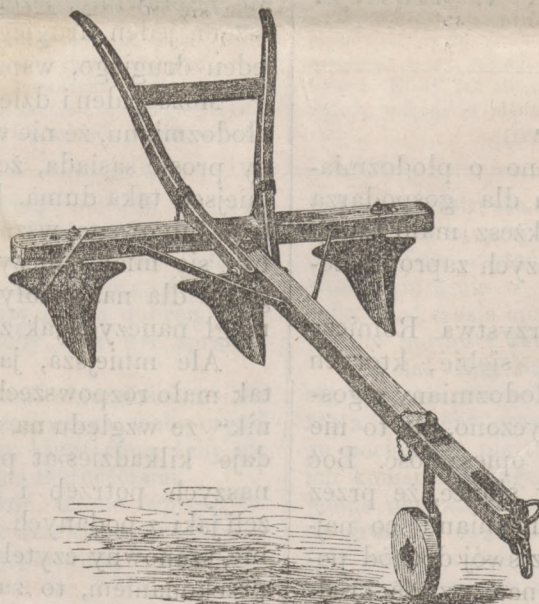
1. Ozimina, 2. Kartofle, 3. Jarzyna gnojona, 4. Koniczyna, 5. Koniczyna, 6. Ozimina, 7. Groch gnojony.

1. Ugór gnojony, 2. Rzepak, 3. Ozimina, 4. Kartofle, 5. Groch gnojony, 6. Ozimina, 7. Koniczyna.

1. Ugór gnojony. 2. Ozimina, 3. Kartofle, 4. Łubin, 5. Groch gnojony, 6. Ozimina, 7. Paśnik.

1. Ugór gnojony, 2. Ozimina, 3. Kartofle 4. Jarzyna gnojona, 5. Łubin, 6. Ozimina 7. Paśnik.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

**Znacznik, czyli Brózdownik trzyczędowy, podług Jordana.****Fig. 20.**

Znacznik czyli Brózdownik trzyczędowy składa się jak to rycina nasza przedstawia z 3 radeł lekkich, równoległe od siebie oddalonych — i to tak, że je można po 18, 21 i 24 cale od siebie ustawić, do czego służą w belce trzy różne otwory dla każdej radlicy z osobna. Znacząc i wyrzucając do należytej głębokości 3 brózdki równoległe, przyspiesza znacznie przygotowanie radlin

pod kartofle i ułatwia go za 13 talarów,

równe sadzenie tychże, a tém samém nietylko obradlanie i obsypywanie, ale także i wybieranie kartofli. Dla tego też narzędzie to znalazło bardzo dobre przyjęcie. Po wysadzeniu kartofli pokrywają one się lekką broną.

Znacznik taki waży około 115 funtów, a fabryka H. Cegielskiego w Poznaniu wyrabia

**Rady gospodarskie.***Jak sól szkodzi mleku?*

Czytałem niedawno w gazetach, iż pewien dobry gospodarz przekonał się, jako sól szkodzi mleku. Przekonał on się, iż dawać dużo soli nie można krowom,

bo inaczej mleko bywa bardzo wodne. Więc próbował na różne sposoby, i pokazało się, że krowom nigdy więcej nie trzeba dziennie dawać soli, jak cztery łoty. Także jak dać raz więcej soli, to się nabił zepsuje za kilka dni i będzie mieć ciągle więcej wody jak dawniej.



### Wpływ wody na mleko.

Pismo francuskie „O przyrodzie“ (de la nature) robi następujące postrzeżenia co do wpływu wody na tworzenie się mleka: krowa nie dająca nie albo bardzo mało mleka, zadawania się 10 do 12 kwartami wody, w miarę zaś jak się staje mleczniejszą, wystarcza jej zaledwie 30 do 40 kwart; przy równej paszy ilość mleka stoi zatem w prostym stosunku do ilości wody, którą pije. Na paszy dają te krowy więcej mleka, które częściej do wody pędzane bywają. Gdy krowa powróci z paszy na stajnię, daje 25 procent mniej mleka, — ponieważ sucha stajenna pasza, daleko mniej wodnistych części posiada.

### Lekarstwo domowe.

*Pewny i tani sposób leczenia zimnicy, febris intermittens zwanéj, po któregoż użyciu recydywy nie następują.*

Wziąć korzeni czyli cebulek 3 miernéj objętości z pod białych narcyzów, każdą rozciąć na cztery części, wrzucić do szklanej flaszki, na te nalać pół kwarty wódki 51 Trallesa czyli 20 stopniowéj Wagnera. W dwie lub we trzy doby odcedzony płyn zlać do innej flaszki i na lekarstwo zachować.

Z tego płynu dorosłej osobie naczczu, w czasie wolnym od paroksyzmu, po pół kieliszka łutowego zadawać i po zadaniu pokarmu przez godzinę nie dawać.

Najczęściej po pierwszym zadaniu następują wymioty, w takim wypadku z podaniem pokarmu dłużéj wstrzymać się należy, i częstokroć zimnica po pierwszym, a najdalej po trzecim zadaniu ustępuje.

Tylko w tych wypadkach, gdy zimnica nie jest główną chorobą tylko symptomem innej choroby n. p. zardzewienia wątroby, lub téj podobnych, wówczas nie febrę, która jest walką naturalną organizmu przeciw chorobie, lecz główną chorobę leczyć należy. Dzieciom tego lekarstwa dawać nie należy, bo wódka może w tym wieku być przyczyną apopleksyi.

Chorzy w ten sposób leczenia recydywom nie ulegają.

Rzepińce w Galicyi.

Franciszek Wolański.

### Choroby bydła i sposób ich leczenia.

#### Wzdęcie się bydła.

I.

Bydło, które w skutek zjedzonej koniczyny się wzdęło, postawić trzeba przednimi nogami o trzy czwarte łokcia wyżej jak zadniemi. W przeciagu godziny przyjdzie niezawodnie do siebie bez użycia wszelkich innych środków.

II.

Daje się stósownie do wieku bydłęcia jeden do dwóch łutów tabaki do zażywania w pół kwarcie mleka; natychmiast spostrzeże się ulgę i w kwadrans bydło już zdrowe.

Z.

\*) Znaczą że się powtórnie już nie zapada na tę chorobę.

### Zatrzymanie moczu u konia.

Daj kwintę emetyku (Tart. stib.) (Brechweinstein) i 6 łutów soli glauberskiej, rozpuszczone w 2 funtach dekoktu (odwaru) rumianku (fl. Chamomille).

### Gospodarstwo domowe.

#### Kawa tłuczona.

Nie wszystkim może wiadomo, że kawa tłuczona smaczniejszą jest od mielonej, ale tak jest rzeczywiście, a sławny gastronom Savarin robił wiele prób, aby się o tém dokładnie przekonać. Turcy, którzy bez wątpienia najlepiej przyrządzają kawę, nie używają zupełnie młynków, ale tłuką kawę w moździerzach drewnianymi tłuczkami, które coraz większej nabierają wartości, im dłużej do tego celu są używane; Savarin kazał starannie upalić sobie funt kawy Mokka i podzielił ją na dwie połowy, jedną kazał zemleć, a drugą utłuc w moździerz, a po ugotowaniu on i wszyscy bezstronni zgodzili się na to jednomyślnie, że kawa utłuczona była daleko lepsza.

### Co wróży na pogodę a co na słotę.

(Ciąg dalszy.)

Możeście nieraz słyszeli podczas dnia słotnego krzyk sowy, to i dziwno wam było, po co ten ptak nocny za dnia się odzywa? Otóż trzeba wiedzieć, że wtedy sowa wróży nam na pogodę. Powiadają ludzie tego świadomi, że sowsko ma taką skórę na sobie, co się jęj od wilgoci kurczy. Więc kiedy jest słota, to ona niby chora i dla tego milcząca, — a zaś skoro się znaczy na pogodę, zaraz się zdrowszą uczuje i już nie pyta, że to dzień, jeno sobie z wielkiej radości zachuczy kilka razy.

Jaskółki czyli po waszemu łastówki, latające wysoko w powietrzu, zapowiadają piękny czas na kilka dni. Także i skowronki śpiewające wysoko po nad ziemią, tak że ich prawie trudno okiem dojrzeć, wróżą o trwałéj pogodzie.

Nareszcie i owe zbóje na nasze kurki i kaczki, jastrzębie, pokazują na pogodę, skoro zobaczycie, że się wzbijają wysoko w górę.

Przed burzą chowają się ptaki, przestają śpiewać. Jaskółki wtedy spuszczaają się na dół ku ziemi za komarami i muszkami, boć i to maleństwo nie rade zmożnąć od deszczu i dla tego gdzie może to się przytuli: na ścianach, po płotach i po drzewach, a bodaj i na kamyczku jakim siędzie, oczekując piękniejszego czasu. Więc jaskółki głodne za temi komarami, muszkami, co się im przed burzą pochowały, muszą już nisko latać po nad ziemią, aby ich upolować.

Nie potrzeba wam gadać, boć to wiadoma rzecz, że jak koguty o niezwykłej porze pieją, pogoda się zmienia.

Kurki na niepogodę zagrzebują się w piasek lub suchą ziemię, często sobie piórka osmykują dziobem i chodzą wolno i smutno po podwórku.

Pawie przed deszczem krzyczą aż uszy bolą, a często i w nocy je usłyszysz.

A kiedy gęsi karmisz przed chałupą, a one ci się pilnie zlatują do jądła, kłócają się o nie i między so-



się gryzą, a potem zaś co prędzej lecą do wody, zobaczysz że niebawem pogoda się zmieni i będzie deszcz.

Wieczorem uważaj też na wrony i kawki: jeżeli są bardzo niespokojne, gromadzą się w kupy i często pokrakują, to już nazajutrz bądź pewny, że będzie ślota, a może i burza.

I nasz gajowy dzieciół głosi na burzę hałasując bardziej po drzewach, niż zwykle. Jak szczerzy tatuś dla swojej rodziny, przestrzega ją, aby się miała na ostrożności przed burzą.

Leje deszcz jak z cebra, smutno ci, gospodarzu! robota w polu stoi, ale co gorsza, zboże pornięte gnije na słońcu. I patrzysz rychło temu koniec będzie; tak byś się rad pocieszyć! Aż tu na wierzbie nie opodal chałupy zaświergotał wróblak jeden, niebawem pokazało się ich więcej: nuż wtedy w głośną pogadankę ze sobą. I myśli sobie gospodarz patrzący na wróbla: O czym też one tak głośno szwargoczą między sobą, może hultaje zmagają się na moje zboże? ... Otóż nie prawda, panie gospodarzu, co sobie tak źle myślisz o wróblach, bo nie o tём mowa między nimi! Owszem radować się masz, ale nie gniewać na nich, boć wesolą przynoszą wieść, że będzie pogoda i dla tego się tak cieszą i tak głośno szwargoczą między sobą. A toć za taką pocieszoną wróżbę, gospodarzu miły, rzuc im z garstkę pośladu, by się też pożyli głodne nieboraki.

## Statystyka gospodarska.

W roku 1867 przywóz oleju skalnego (petroleum) do Niemiec wynosił 1.785,000 centnarów. Suma ta odpowiada 7—8 milionom centnarów oleju, biorąc stosunek w sile oświecenia.

W północno-zachodniej części Stanów Zjednoczonych hodowanie owiec coraz bardziej się podnosi. Pół miliona ludzi zajętych jest hodowaniem owiec i obróbką wełny. W roku 1850 wynosiła ilość owia w Północnej Ameryce około 22 miliony, z których otrzymano około 53 miliony funtów wełny; liczby te podniosły się w roku 1860 na 25 milionów owiec, z których otrzymano 61 milionów funtów wełny. Obecnie ilość owiec wynosi 26 milionów a dochód wełny 65 milionów funtów; — a mimo to Ameryka musi rocznie jeszcze 95 milionów funtów wełny sprowadzać z zagranicy.

Ogólny wywóz jaj we Francji wynosił rocznie w przecięciu od 1815 do 1835 r. 2,786,000 franków,

## Gwiazdka Cieszyńska

pismo dla nauki, przemysłu, zabawy i wiadomości politycznych,

wychodzi w **Cieszynie** na Ślązku austriackim tygodniowo, już dwadzieścia lat, i to jej posłużyć może za polecenie.

Zawiera powieści, rozprawy historyczne, opisy krajów, zyciorysy, nauki gospodarskie, jako też wiadomości polityczne, doniesienia o piśmiennictwie, zdarzenia miejscowe itd.

Mocny wóz dwukonny ma na sprzedaż Chołojewski w Pelplinie.

Nakład komisowy księgarni J. N. Romana w Pelplinie. — Czcionkami Stanisława Romana w Pelplinie.

(frank jest 8 sgr.) czyli 741,600 tal. 1850 podniósł się tenże do wysokości 7,512,000 franków, czyli 2,003,200 talarów; w roku 1858 na 10,418,009 franków, czyli 2,774,800 tal.: w roku 1865 na 37,630,000 franków, czyli 10,034,666 tal. 20 sgr., a w roku 1866 na 42,334,000 franków, czyli 11,289,066 tal. 20 sgr., —

## Jarmarki.

W obwodzie rejencyi Gąbińskiej.

28 Czerwca: Gołąb na bydło i konie; Szyrwint na kramny. — 29 Czerwca: Gołąb i Szyrwint na kramny. — 30 Czerwca: Drakeny na bydło, konie i kramny. — 1 Lipca: Drakienny, kramny, Mikolajki, 12 dni, płotno.

W obwodzie rejencyi Królewieckiej.

26 Czerwca: Nordenburg, 14 dni, płotno; — 28 Czerwca: Królewiec 2 dni, bydło i konie, 3 dni wełna; — Ormeta i S: Lipka, kramny. — 29 Czerwca: Libstadt, kramny 1 Lipca: Biskupiec na bydło i konie; — 2 Lipca: Melzak; Nordenburg; Sępopot, na bydło i konie. —

W obwodzie rejencyi Gdańskiej.

30 Czerwca; Lipusz, pow. kościerski na bydło i kramny. — 2 Lipca: Pr. Starogard, na bydło i konie.

W obwodzie rejencyi Kwidzińskiej.

28 Czerwca: Chelmża; Grudziądz; Kamień, na konie, bydło, i kramny; — Gniew; Kiszbork na kramny, — 1 Lipca: Łasin; Miusterwald, na bydło i konie i kramny.

W obwodzie rejencyi Bydgoskiej.

30 Czerwca: Kruświca na bydło i kramny; Margonin na bydło, konie i kramny; — 1 Lipca: Kiszkowo i Koronowo, na bydło konie i kramny.

W obwodzie rejencyi Poznańskiej.

28 Czerwca. Poznań 8 dni, kramny; 30 Czerwca: Grabowo na bydło, konie i kramny; Kórnik na bydło i kramny.

## Ceny zbożowe.

**Gdańsk**, 24 Czerwca. (Ceny z kolei.) Pszenica biała 130|131 133 ft. wedle jakości od 90—91½ sgr. jasno-szklista 330|32|33|134 fnt od 90—92½ sgr. pstra szklista 130|1—132|3 fnt. od 86½—90 sgr., czerwona zimowa 130|32—135|36 fnt. 83⅓—87½ sgr. za 85 fnt. Żyto 128-130—132|3 fnt. od 79⅓—80—80⅓ sgr. Groch 65|68 sgr. za 90 fnt. Jęczmień mały nie targowano. Owies 39 sgr. za 50 fnt. Oko wita bez dowozu.

## Korespondencye Redakcyi.

Ob. X. S. T. serdecznie dziękujemy za łaskawą o nas pamięć. — O smutnym Josie, który M. spotkał, nie wiedzieliśmy. — Szkoda go, — świeć Panie nad jego duszą!

Redaktor odpowiedzialny: Teodor Jackowski  
w Lipieńkach.

Przedpłata roczna z pocztą wynosi 4 złt. 60 c., półroczna 2 złt. 50 c., ćwierćroczna 1 złt. 15 c.

Prenumerować można na wszystkich urzędach pocztowych państwa pruskiego, złożonymsz tamże oznaczoną cenę. Kto zaś poszle wpró t i franko „do redakcyi Gwiazdki Cieszyńskiej w Cieszynie (Teschen)“ na cały rok 2 tal. 20 sgr., na pół roku 1 tal. 10 sgr., na ćwierćroczne 22 sgr., temu poszła się pismo to pod jego adresą na najbliższą wskazaną pocztę także franco.

Redakcyja „Gwiazdki Cieszyńskiej.“